KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Kwietnia Rok 1862. **№ 90.** Dnia 7 (19) Kwietnia 1862 Roku.

Sobota. Wschód Słońca go: 4 m. 57. Zachód „ „ 7 „ 2. Jutro, ZMARTWYCHWST: CHRYSTUASA P. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj od rana zasępiło się Niebo, jakby podzielając wraz z całym Katolickim światem, ów smutny obchód, przywiązany do pamiątki dnia tego, w którym Ciało CHRYSTUSA PANA złożonem zostało do grobu. Pomimo to, pobożne jak zwykle pielgrzymki, do przybytków Bożych, dla nawiedzenia Grobu PAŃSKIEGO, nieustawały, a każdy z strapionych, szukał pociechy w modlitwie. Od najdawniejszych jak być może czasów, starano się zawsze przybierać jak najozdobniej miejsca, które miały te groby przedstawiać; podobnież zatem było i wczoraj, a światła jarzące i kwiaty, albo bujne roślinnością krzewy, w połączeniu z pieniem Kapłanów, dodawały tem większej uroczystości temu obrazowi, wystawionemu wczoraj we wszystkich Przybytkach. W niektórych nawet Kościołach, jak u XX. *Franciszkanów*, Święty Grób CHRYSTUSA, przyozdobiony został artystycznie, i talentem tutejszych dekoracjonistów PP. *Grońskiego*, *Malinowskiego*, *Mateckiego* i *Uziębły*. Prześliczny chór serafinów, stanowił jedną z sześciu kortyn, które przedstawiały te groty, to lazurowe obłoki, z unoszącemi się po nad Sanctissimum Aniołkami, to znowu główny obraz ZBAWICIELA w sposobie transparanto-wo-olejnym, w chwili złożenia Go do grobu i z zachowaniem całej a odbitej na świętem obliczu Jego boleści. Grób ten ustawiony w Presbyterjum Kościoła zaczynając od bocznych po obu stronach Ołtarzy Śej Cecylji i Sgo JÓZEFA aż do Wielkiego Ołtarza, uroczy przedstawia widok, stając się zarazem widzialnym dla wszystkich przy samem wstąpieniu w progi tego Przybytku.

W podobnym sposobie choć innemi środkami, starano się przyozdobić Groby po wszystkich Świątyniach, w których pobożne Damy Opiekunki, zajęły się także zbieraniem kwesty na różne cele szlachetne i dobroczynne dzieła, ułatwiając nie jednemu sposobność do złożenia skromnego datku na ołtarzu ludzkości. W wielu także Kościołach, już to Artyści już Amatorowie, pod kierunkiem znanych Dyrektorów muzyki, wykonywali różne dzieła religijne, odpowiednie tak Świętej i Wielkiej Uroczystości, jaką wczoraj Kościół obchodził.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Artyści opery, orkiestry, chórów i uczni szkoły śpiewu przy Teatrach Warsz:, wykonali pod dyrekcją J. *Stefaniego*, Stabat Mater, kompozycji dyrygującego.

Dziś dalszy obchód Grobów, a następnie Rezurekcja, która w Kościele Archi-Katedralnym Sgo Jana, jak to już wczoraj donieśliśmy, odbędzie się jutro (w Niedzielę) o godzinie 5ej z rana.

Dziś przed Kościołami, odbyło się zwyczajem corocznym w godzinach rannych, palenie ciernia, jako w dniu święcenia ognia, paschału i wody.

We Wtorek Świąteczny odbywać się będzie w Kościele PP. *Wizytek*, o godz: 9½. Wotywa z wystawieniem N. SARAMENTU, Kazaniem i Processją, z przywileju dla Bractwa Serca PANA JEZUSA.

Z żalem wyznać należy, że w ostatnich dniach zaczęły się znów pojawiać w Warszawie wyskoki ludzi złych zamiarów, dążące do podburzania umysłów. Za dowód tego służy, nie dająca się w żadnym względzie usprawiedliwić demonstracja, wyprawiona przez kilka osób w d. 10 Kwietnia w Katedrze Sgo Jana. Nie mając pojęcia o poszanowaniu osób ani własności, ludzie szukający w zaburzeniach nie dobra Ojczyzny, ale tylko dopięcia osobistych widoków, usiłują znowu przez środki terroryzmu zawładnąć mieszkańcami Warszawy; w tym celu wyrządzają zuchwałe obelgi kobietom, ukazującym się na ulicy nie w żałobie, puszczają w obieg plotki i kłamstwa i usiłują straszyć spokojnych obywateli. Czyliż ci ludzie nie pojęli jeszcze, że takiemi postępkami poniżają tylko godność narodową w oczach dobrze myślących ludzi całej Europy; czyliż nie przekonali się jeszcze, że ich postępowanie pociągnie za sobą tylko nieco więcej ofiar i zrobi nieszczęśliwemi nieco więcej familij. Przyszła już, zdaje się, pora namysłu, czas aby młodzież nasza zrozumiała, że zanim wystąpi na widownię życia publicznego, dla pożytku ukochanej Ojczyzny, należy jej nabyć wiadomości, należy się uczyć.—Z drugiej strony czas już, aby ojcowie rodziny i obywatele Warszawy otrząsnęli się z niepojętego, ślepego i bojaźliwego posłuszeństwa dla gromadki demagogów bez brody, aby ściślej wglądali w postępowanie swoich synów i własnym przykładem nauczali ich, że miłość Ojczyzny wyraża się nie prześladowaniem kobiet nie mających obrony, ale działami pożytecznemi dla ogółu, i spokojną, uczciwą pracą w naznaczonym każdemu zakresie. Czyliż w Warszawie tak mało jest obywateli zdrowo pojmujących swoje obowiązki i nie lękających się jawnie i otwarcie wyrazić swojego przekonania, że mała liczba ulicznych agitatorów, może całe miasto uczynić posłusznem swoim wyuzdanym zachceniom, które sprowadzą nowe tylko nieszczęścia.

(Rada Stanu) —Przedstawiony przez Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu projekt o udzielaniu właścicielom dóbr pożyczek hypotecznych do wysokości 5 milionów rub. sr. na przeprowadzenie zmian w gospodarstwach oczynszowaniem włościan spowodowanych Rada Administracyjna wniosła do Rady Stanu Królestwa.

Ludwik *Piotrowski*, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok nastąpi pojutrze, to jest dnia 21 b. m., o godz: 4ej po południu, z Kościoba XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski; na które pozosta Żona z Dziećmi, Krewnych zaprasza.

Na kandydata na godność Ambassadora Francuzkiego w Pekinie, przedstawiony został Cesarzowi *Napoleonowi*, współ-ziomek nasz P. Adam *Kleczkowski*, rodem z Pow: Łomżyńskiego, były pierwszy Sekretarz Ambassady Francuzkiej w Chinach.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,

etc. etc. etc.

W rozwinięciu art: 5 i 6 Ukazu Naszego z daty 14 (26) Marca 1861 r. na przedstawienie p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, postanowiliśmy i stanowimy następującą organizację Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(Dalszy ciąg.)

Tytuł II.

Podział czynności.

Art: 5. Sprawy dotyczące Instytucij, pod zawiadywaniem Kom: Rząd: Wyz: Rel: i Ośw: Publ: zostających, dzielą się pomiędzy dwa Wydziały: Wyznań i Oświecenia, Zarząd Spraw Greko-Unickich, tudzież Kancellarję obu Wydziałom i powyższemu Zarządowi wspólną. Art: 6. Każdy Wydział zostaje pod kierunkiem Dyrektora Wydziału, a Zarząd Spraw Greko-Unickich pod kierunkiem osobnego Urzędnika, który przedstawiając interesa tego Zarządu dotyczące, zasiada w Komisji w charakterze Członka Jej z głosem równym, jak Dyrektorowie Wydziałów. Każdy Dyrektor Wydziału mieć będzie do pomocy Vice-Dyrektora, a Zarządzający sprawami Greko-Unickiemi, Duchownego Greko-Unickiego Asesora, który jak w art: 3m postanowiono, jest także Członkiem Komisji lecz z głosem doradczym. Wydziały i Zarząd Greko-Unicki mieć będą potrzebną według etatu liczbę Urzędników i oficjalistów. Dyrektor Kancelarji zawiaduje ogólną dla Wydziałów i Zarządu Kancelarją. Art. 7. W Wydziałach i Kancelarji przygotowują się wszelkie sprawy, celem przedstawienia ich pod rozstrzygnięcie Komisji Rządowej, lub załatwiają się wprost w Wydziale. Również odbierają się raporta i przedstawienia Sekcji Wyznań i Oświecenia w Rządach Gubernjalnych, i wydają się tymże stosowne zarządzenia. Art: 8. Do Wydziału Wyznań należą sprawy następujące: 1. Przedstawianie kandydatów na wyższe godności duchowne, od nominacji Władzy wyższej zależne, mianowanie lub zatwierdzanie na różne niższe Urzędy i posady Duchowne, przedstawianych lub przeznaczanych przez właściwe Władze, albo wybieranych stosownie do Ustaw każdego wyznania. 2. Opinja o Duchownych przez Wydział Oświecenia powołać się mających na Professorów nauk teologicznych i Nauczycieli Religji w Szkołach Rządowych, oraz na Sędziów Pokoju, Opiekunów Szkół Elementarnych, a także Duchownych, zapraszanych na Członków Rad Szpitalnych, przez Radę Główną Zakładów Dobroczynnych. 3. Opinja nad programatami szkolnemi do wykładu nauk teologicznych i religijnych służącemi. 4. Zaopatrywanie w dożywotnie wsparcia, czyli pensje, duchownych długoletnią służbą, wiekiem lub kalectwem pozbawionych możności wykonywania obowiązków parafjalnych. 5. Sprawdzanie i załatwianie wszelkich zażaleń przeciw duchownym zanoszonych, oraz kwalifikowanie duchownych do odpowiedzialności na drodze sądowej za przestępstwa prawem karnem przewidziane, a popełnione w wykonywaniu obowiązków do ich powołania przywiązanych. 6. Korespondencja i pośrednictwo w stosunkach Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego ze stolicą Apostolską, i Jeneralnymi Przełożonymi Zakonów stosownie do istniejącego obecnie porządku. 7. Rozpoznawanie wszelkich pism, xiążek i artykułów w przedmiotach religijnych, do druku podawanych i przez Władze właściwe nadsyłanych, tudzież rycin i wszelkich wyobrażeń czci religijnej, czy to w kraju wyrabianych lub z zagranicy sprowadzanych, dla wyrzeczenia, czy nie sprzeciwiają się Religji i mogą być do użytku publicznego dozwolone. 8. Czuwanie nad wolnością Wyznań i załatwianie kolizji między niemi zajść mogących. 9. Erygowanie i uposażanie nowych, lub podział albo łączenie dawnych parafij, gmin i okręgów religijnych. 10. Zamiana i spory o dziesięcinę i inne daniny duchowieństwu należne. 11. Kierunek interesów, tyczących się dochodzenia, obrony lub zabezpieczenia funduszów, praw i realności Instytutów Duchownych. 12. Akceptacja w dotychczasowym porządku, windykacja i ubezpieczenie legatów pobożnych, oraz darowizn na rzecz Kościołów i Duchowieństwa czynionych. 13. Zamiana gruntów kościelnych na prywatne, rządowe lub instytutowe, oraz czasowe, długoletnie i wieczyste onych wydzierżawianie. 14. Budowa nowych i reparacja dawnych Kościołów, Kaplic, Klasztorów, domów modlitwy i innych wszelkich zabudowań do duchowieństwa należących. 15. Urządzanie cmentarzy grzebalnych i domów przedpogrzebowych. 16. Nabywanie i sprzedaż własności Duchownych. 17. Pilnowanie exekucji należności Duchowieństwu przypadających. 18. Windykacja $1/4$ części pozostałości po beneficjatach zmarłych wyznania Rzymsko-Katolickiego, na fundusz reperacji Kościołów. 19. Dozór nad wpływami funduszu interkalarnego, z czasów wakujących beneficjów. 20. Korespondencja z Władzami co do lokacji funduszów duchownych, a także z Bankiem co do tych, które na lokacje lub czasowo w depozycie złożone w nim zostały. 21. W ogólności czuwanie nad całością majątku duchownego wszelkich wyznań, kontrolla onego, zatwierdzanie spisów majątków duchownych i projekta uposażenia duchowieństwa. 22. Wykonywanie wszelkich postanowień Rządu względem Kościołów i Duchowieństwa wydanych i w Królestwie obowiązujących. 23. Projektowanie nowych urządzeń w przedmiotach tym artykułem objętych, w miarę zachodzącej potrzeby. 24. Układanie corocznego projektu do etatu duchowieństwa, dla wniesienia go do ogólnego budżetu Królestwa. 25. Wypłata kompetencji i innych należności budżetem dla duchowieństwa oznaczonych. 26. Mianowanie i uwalnianie Urzędników od Wydziału Wyznań zależących, w porządku ogólnemi przepisami wskazanym, i rozpoznawanie, oraz załatwianie zażaleń przeciwko nim wnoszonych. 27. Sprawozdanie roczne z działań Wydziału Wyznań. (D. c. n.)

Komissja Rządowa Sprawiedliwości.— Podaje do wiadomości, iż nadesłane drogą dyplomatyczną Akta zejścia 161 osób a mianowicie: (dokończenie) 89) Thibault z Walserów Anny Franciszki, rodem z Krakowa, w wieku lat 64, dnia 28 Lutego 1856 roku w gminie Souche, Departamencie Seyres; 90) Teaux Andrzeja, żołnierza, rodem z Krakowa, w wieku lat 40, d. 12 Marca 1856 r., w Konstantynopolu,—zmarłych;— Cesarsko-Krolewsko-Austrjackiemu Konsulatowi w Warszawie; 91) Andruszkiewicza Szymona, Subjekta kupieckiego, rodem z miasta Kowna, w wieku lat 49, d. 16 Października 1859 r., w Konstantynopolu; 92) Witkiewicza Stanisława, rodem z wsi Dygmanie, w wieku lat 80, d. 24 Marca 1859 r., w mieście Hartory, Departamencie Garonny, 93) Zielanowicza Alexandra Leopolda, rodem z miasta Szawle;

w wieku lat 33, d. 15 Czerwca 1855 r., w Paryżu,—zmarłych; —Kancellarji Namiestnika w Królestwie Polskiem zakomunikowane zostały, dla stosownego według prawa postąpienia,—i wreszcie akta zejścia: 94) Adamskiego Jana, żołnierza legji cudzoziemskiej, w wieku lat 29, d. 24 Kwietnia 1855 r., w Sewastopolu; 95) Bajenkiewicza Józefa, Typografa, w wieku lat 69, d. 6 Października 1858 r., w Paryżu; 96) Bettko Jana, w wieku lat 59, dnia 29 Lutego 1859 r., w Paryżu, 97) Beslingera Maxymiljana, Handlarza, w wieku lat 59, dnia 22 Lutego 1855 r., w Wersalu; 98) Bonikowskiego Pawła, Malarza, w wieku lat 58, d. 1 Grudnia 1856 r., w mieście Amiens, Departamencie Sommy; 99) Borowskiego Felixa, w wieku lat 75, dnia 24 Kwietnia 1859 roku, w mieście Tracy le Mont; 100) Borowskiego Antoniego, w wieku lat 58, d. 7 Lipca 1859 r., w Paryżu; 101) Brylewicza Józefa, wyrobnika, w wieku lat 49, d. 29 Marca 1856 r., w mieście Amiens; 102) Chodkiewicza Edwarda, Jeometry, w wieku lat 45, dnia 20 Stycznia 1855 r., w gminie Laxon, Departamencie Mesthe. 103) Chojnackiego Stanisława, Cukiernika, w wieku lat 33, dnia 10 Października 1859 r., w Paryżu; 104) Ciedciewicza Michała, w wieku lat 37, d. 20 Lutego 1856 r., w mieście Bordeaux; 105) Dąbrowskiego Jakóba, Urzędnika, w wieku lat 47, dnia 8 Października 1856 r., w gminie Huissel, Departamencie Correze; 106) Donsilu'a vel Dossir'a Antoniego, Cieśli, w wieku lat 78, d. 21 Kwietnia 1855 r., w gminie Guerville, Departamencie Sekwany; 107) Druktejm'a Józefa, wyrobnika, w wieku lat 49 dnia 2 Października 1855 r., w gminie Bergerac, Departamencie Dordogne; 108) Durki Walentego, Szewca, w wieku lat 58, d. 30 Kwitnia 1856 r., w gminie Louvis, Departamencie Vaucluse; 109) Dziadkiewicza Antoniego, Dentysty, w wieku lat 58, d. 23 Marca 1857 r., w gminie Laveur, Departamencie Tarn; 110 Ejgerla Lucjana, żołnierza legji cudzoziemskiej, w wieku lat 37, d. 14 Sierpnia 1855 r., w Krymie; 111) Flatau Wolfa, Handlarza, w wieku lat 23, d. 13 Lutego 1859 r., w Paryżu; 112) Galewicza Józefa, w wieku lat 66, d. 3 Października 1855 r., w St. Hilaire de Harcourt; 113) Gaulcek Jana-Michała, Siodlarza, w wieku lat 81, d. 24 Stycznia 1856 r., w Paryżu; 114) Guzowskiego Franciszka, w wieku lat 70, d. 16 Sierpnia 1859 r., w Strasburgu; 115) Hard'ego Bazylego, w wieku lat 70, dnia 19 Marca 1856 r., w gminie Cousevoye, Departamecie Meuse; 116) Jankowskiego Wacława Grzegorza (Powala-Ogończuk-D'Odrowny) w wieku lat 45, d. 20 Kwietnia 1855, w Paryżu; 117) Jaworskiego Teofila, w wieku lat 59, d. 8 Października 1858 r., w mieście Batiguolles Monceaux, Departamencie Sekwany; 118) Ilnickiego Ludwika-Antoniego, Doktora w wieku lat 48, dnia 8 Października 1859 roku, w Paryżu; 119) Juszczukowskiego Onufrego, wyrobnika, w wieku lat 41, d. 1 Grudnia 1858 r., w gminie Figeac, Dep: Lot; 120) Iwanowskiego Ignacego, w wieku lat 68, d. 29 Maja 1858 r., w gminie Coudon, Dep: Gers; 121) Kiwiluckiego Antoniego, b. wojskowego, w wieku lat 65, d. 6 Czerwca 1855 roku, w Bordeaux; 122) Kozłowskiego Romualda Jana, podoficera b. W. P., w wieku lat 49, d. 15 Stycznia 1855 roku, w mieście Chalons na Marnie; 123) Kowalskiego Konstantego, żołnierza legji cudzoziemskiej, w wieku lat 36, d. 16 Października 1856 r., pod Sewastopolem; 124) Kralewskiego Tadeusza, Dzierżawcy, w wieku lat 59, d. 18 Stycznia 1859 r., w Paryżu; 125) Krausz Felixa, Rysownika, w wieku lat 40, d. 1 Grudnia 1858 r., w Paryżu; 126) Krzemińskiego Woje:, w wieku lat 56, dnia 16 Marca 1856 roku, w Chalons na Marnie; 127) Krzewuskiego Józefa, wyrobnika, w wieku lat 55, d. 1 Czerwca 1859 r., w Paryżu; 128) Milczka (niewiadomego imienia) Oficera b. W. P., w wieku lat 80, d. 17 Października 1858 r., w Paryżu; 129) Nawrockiego Jana, grabarza, w wieku lat 52, d. 22 Kwietnia 1857 roku; w Bordeaux; 130) Negre Jakóba, żołnierza legji cudzoziemskiej, w wieku lat 27, d. 28 Sierpnia 1859 r., w Awinionie, Dep: Vaucluse; 131) Oknińskiego Stanisława, w wieku lat 27, d. 28 Lipca 1859 r., w Paryżu; 132) Olkuszewskiego Piotra, Stolarza, w wieku lat 44, d. 14 Grudnia 1858 r., w mieście St. Arnaud, Dep: Cher; 133) Omiecińskiego Jana, Dzierżawcy, w wieku lat 53, d. 27 Września 1855, w Wersalu; 134) Parys'a Ant: Kapitana b. W. P., w wieku lat 50, d. 26 Sierpnia 1855 roku, w Avinionie; 135) Paprockiego Kazimierza, Pułkownika b. W. P., w wieku lat 58, d. 26 Kwietnia 1857 r. w Paryżu; 136) Penitkowskiego Józefa, Rysownika, w wieku lat 56, d. 7 Czerwca 1856 roku, w Paryżu; 137) Przybylskiego Ludwika, Oficera b. W. P., d. 17 Lutego 1855 r., w gminie Bourbon Lancy, Dep: Saonny i Loary; 138) Radlińskiego Mikołaja, Majora b. W. P., w wieku lat 53, d. 24 Czerwca 1856 r., w mieście Tours; 139) Skarzyńskiego Maxymiljana, w wieku lat 42, d. 9 Marca 1855 r. w Paryżu; 140) Skoczyńskiego Antoniego, Zegarmistrza, w wieku lat 50, d. 20 Grudnia 1855 r., w gminie Chexboutonne, Dep: de Deux Sevres; 141) Staniczowskiego Henryka Augustyna, Dzierżawcy, w wieku lat 59, d. 23 Października 1859 roku, w mieście Vaugirard, Dep: Sekwany; 142) Swiatkuskiego Antoniego, Krawca, w wieku lat 56, d. 19 Września 1855 r., w gminie Anneau, Dep: Eure et Loire; 143) Szłatkowskiego Karola, Artysty muzycznego, w wieku lat 47, d. 8 Maja 1855 roku, w Paryżu; 144) Szulca Michała, Majora b. W. P., w wieku lat 75, dnia 4 Marca 1859 r., w gminie Lahaye du Poitle, Dep: Manche; 145) Szymkiewicza Wawrzyńca, w wieku lat 48, d. 3 Sierpnia 1859 roku, w gminie Limoges chef lieu, Dep: wyższej Wienny; 146) Tatarowskiego Tomasza, żołnierza legji cudzoziemskiej, w wieku lat 28, d. 5 Maja 1859 roku, w Tulonie; 147) Terras'a Ludwika, wieku lat 68, d. 19 Lutego 1858 r., w gminie Ouilluir, Dep: Rony; 148) Thomasa Xawerego, Kapelusznika, w wieku lat 61, d. 19 Grudnia 1859 r., w Strasburgu. 149) Thomasa Antoniego, Jana, Kapelusznika, w wieku lat 62, d. 12 Stycznia 1859 roku, w Strasburgu; 150) Trzebiatowskiego Ignacego, Kapitana b. W. P., w wieku lat 64, d. 15 Marca 1853 r., w Bordeaux; 151) Walezińskiego Józefa, wyrobnika, w wieku lat 64, dnia 28 Lutego 1856 roku, w gminie Soche, Dep: Levres; 152) Wiśniowskiego Andrzeja, w wieku lat 80, d. 24 Marca 1859 r., w mieście Hartery, Dep: Garonny; 153) Witkowskiego Stanisława Wojciecha, w wieku lat 55, d. 12 Października 1855 r., w Paryżu; 154) Wróblewskiego Ant:, w wieku lat 40, d. 17 Lut: 1855 r, w mieście Figeac, Dep: Lot; 155) Wróblewskiego Stanisława, w wieku lat 50, 14 Listopada 1855 roku, w mieście Perigeaux, Dep: Dordogne; 156) Zabielskkiego Franciszka, Oficera b. W. P., w wieku lat 76, d. 15 Maja 1857 roku, w mieście Villeneux sur Lot; 157) Zaboklickiego Józefa, w wieku lat 40, d. 21 Października 1855 r., w Bordeaux; 158) Zachorskiego Wincentego, Urzędnika Celnego, w wieku lat 59, d. 2 Lutego 1856 r., w mieście Mon-Morsan, Dep: Landes; 159) Zambrowskiego Kajetana, Urzędnika, w wieku lat 46, d. 12 Października 1855 r., w Paryżu; 160) Zlamy Kazimierza, Rachmistrza w kopalniach węgla, w wieku lat 51, d. 12 Września 1859 r., w gm: Mortpan, Dep: Menu et Loire; 161) Zwierkowskiego Alexandra, w wieku lat 48, d. 8 Marca 1859 r., w Paryżu,—zmarłych.— Archiwum Głównemu do zachowania i stron interesowanych użytku—przesłane zostały.—W Warszawie dnia 23 Lutego (7 Marca) 1862 r.—Z upoważnienia: Dyrektor Kancellarji, Radca Stanu, J. *Ornowski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. K. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ na Krakow:-Przedm:, na podziękowanie BOGU, jako w rocznicę wczoraj przypadającą, że raczył zachować od związków małżeńskich z A. M.— Od L. *Krz:* rs. 1 dla Zofji *Nćü:* z dwojgiem małoletnich dzieci, przy ulicy Ogrodowej N° 844. — Od P. R. rs 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego*, i rs. 1 dla 70 letniego piekarza *Kaucza* podupadłego.— Od H. M. rs. 1 dla Anny *Bień:*, kop: 45 dla piekarza *Kaucza* z żoną ciemną, i kop: 20 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od A. po kop: 15 na światło przed Kościołami: *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów*, i przed Dobroczynnością.— Od S. T. R. rs. 1 kop: 50 dla ubogiej rodziny na Dunaju Nro 153.— Od J K. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Bezimiennie kop: 30 na naprawę ramy Obrazu MATKI BOZKIEJ w Kościele OO. *Kapucynów*, nad pomnikiem.... — Od A. N. kop: 50 na światło przed Kościołem Śgo Krzyża, i kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od T. rs. 1 dla Anny *Bień:*.— Od K. T. kop: 30 na światło przed Kościołem XX. *Reformatów*; kop: 50 na światło przed MATKĄ BOZKĄ w Kaplicy na Jasnej Górze, i k. 50 dla *Marjawitek* w Częstochowie.

Z powodu otwierających się bez upoważnienia Władzy, przez różne osoby, Szkółek początkowych, Kommissja Rządowa na zasadzie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. Nr 9766 ogłasza niniejszem, że każdy kto już otworzył taką Szkołę, winien o tem donieść właściwemu Rządowi Gubernjalnemu w przeciągu miesięcy dwóch od daty niniejszego ogłoszenia. Przytem Kommissja Rządowa uwiadamia, że zakładanie Szkółek początkowych, zwłaszcza w tych miejscach, gdzie dotąd Szkoły Elementarnej Rządowej nie ma, wzbronionem nie jest. Wszakże, gdy Władza Edukacyjna powinna mieć w swej kontrolli wszystkie zakłady naukowe, to Kommissja Rządowa na zasadzie powyżej cytowanego postanowienia Rady Administracyjnej, poleciła Rządom Gubernjalnym, aby i nad Szkółkami temi rozciągnęły ze swej strony właściwy nadzór. W skutek czego, każdy z właścicieli ziemskich i Proboszczów, mający zamiar otworzyć u siebie podobną Szkółkę początkową, winien zrobić o tem podanie na prostym papierze do Rządu Gubernjalnego, z oznaczeniem miejsca, gdzie ma być otwarta tego rodzaju Szkółka, z wymienieniem Nauczyciela, który ma uczyć, tudzież z wyszczególnieniem przedmiotów wykładu, i xiążek, jakie do tego użyte być mają.—P. o. Dyrektora Wydziału, Radca Stanu *J. Korzeniowski.*

(Art: nad:). Dziś kwartał dobiega, jak żyć przestał w Warszawie ś. p. Ludwik *Vidal*, Naczelnik Korrespondencji Zagranicznej w Banku Polskim, Kawaler orderów Sgo Stanisława kl: 3ej i Hiszpańskiego *Karola* IIgo. Minął kwartał, a zdaje się, że to strata dzisiejsza, bo jak wtedy niespodziewana, okropnie zasmuciła nas wszystkich zażyłych z nim od lat dziecinnych, tak żal ciężki po niej trwa po dziśdzień, a to dla tego, że wszyscy kochaliśmy go całem sercem, duszą całą. Niezwykłem pisywać nekrologów: jest to 4ty zaledwie w życiu mojem; piszę je bowiem jedynie wtedy, gdy wyrok Bożki zabiera z pomiędzy nas człowieka zasłużonego swoim, a co większa kochanego od nich wszystkich. Ludwik *Vidal* długo żyć będzie w pamięci naszej, tak jak w niej żyją inni przyjaciele nasi, powołani już przed tron NAJWYŻSZEGO. Trzydzieści lat patrzałem z blizka na żywot poczciwy, dobrze mi od szkolnych ławek znanego *Vidala*, i oba mieliśmy spólnych przyjaciół, rozproszonych dziś po świecie i po za światem. Przed kilką pamiętam laty, przyszedłem raz do Banku, i nieodżałowanej pamięci Leon *Łubieński*, opowiadał mi pewien szlachetny czyn *Ludwika*, gdy przypadkiem na opowiadanie to wszedł ś. p. *Vidal*, i wszyscy trzej nad tym jego czynem rozpłakaliśmy się. Czyż to nie dość wymowna pochwała *Ludwika?* Trzebaż więcej? Powiem raczej, że był poczciwym, nie był samolubem i był kochanym szczerze od rzeczywistych przyjaciół swoich: zdaje się, że to wystarczy? Te są ostatnie wyrazy, którremi żegnam Cię mój Ty kochany: wyrazy niezręczne może, ale kreślone ręką Twojego starego przyjaciela. Zejdziemy się wkrótce zapewne, a tymczasem Ty, zostawiając między nami tak wielką próżnię, zostawiasz zarazem piękne acz bolesne wspomnienie: długotrwałe prawda, bo oparte na Twojej niczem nieskalanej poczciwości, na Twojem najlepszem sercu. Nie jest zaprawdę zadaniem obecnego wspomnienia, oceniać zasługi naukowe nieboszczyka, wspomnieć tu przecież wolno, że młody *Vidal* probował sił swoich na polu powieściopisarskiem, czego owocem była w owym czasie (1833 roku) powieść bezimiennie wydana pod napisem: *Zygmunt Znamiętyński*. Zamilczę i o tem, ile *Vidal* położył następnie i po dzień skonu zasług w współredaktorstwie najpopularniejszego u nas pisma *Kurjera Warszawskiego*; bo o tem, wszyscy bliżej go znający, wiedzą dobrze, a dla nich jedynie to wspomnienie pozgonne kreślę; ale godzi się wspomnieć tu jeszcze pracę jego pod napisem: *Genealogia Domu Królewskiego de Bourbon* w 1857 roku wydaną, w niej bowiem obok skrzętnego wykazania wszelkiego związku tej dynastji z dziejami polskiemi, położył on zasługę niezaprzeczoną zaprowadzenia u nas po raz pierwszy ściślejszej terminologji naukowej dla Heraldyki Polskiej. W Polsce urodzony, całem życiem swojem przypominał on w kole miłujących go ziomków, te coraz rzadsze dziś postacie, dobrze znane w starej Francji pod godłem ludzi: *„bez trwogi i zarzutu.“ Fr. St. G.*

Radca Tajny *Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Warszawski, w dniu dzisiejszym wyjechał w Gubernję.

Pozostała Rodzina po zmarłej Marcjanie z Adempskich *Woszczyńskiej*, składa najszczersze podziękowanie wszystkim osobom, za uczynioną w dniu wczorajszym ostatnią przysługę, i odprowadzenie jej zwłok do grobu, miejsca wiecznego spoczynku. Ty zaś *Marcjanno!* snem wiecznym uśpiona, spoczywaj w BOGU przy jasności otaczającej twe czoło, wstęgami *zbawczego promienia.*

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawska-Bydgoskiej.—Na zasadzie §§ 15 i 16 Ustawy Towarzystwa, Najwyżej na dniu 28 Września (10 Października) 1851 r. zatwierdzonej, Rada Zarządzająca wzywa osoby, które podpisały się na akcje drugiej emissji (pięćset rublowe) aby w datach poniższych uiściły opłaty resztujące, każdą opłatę po pięćdziesiąt rubli na akcję, mianowicie: od 3 (15) do 8 (20) Maja r. b. opłatę drugą, od 15 (27) do 19 (31) Maja r. b. opłatę trzecią, od 3 (15) do 8 (20) Czerwca r. b. opłatę czwartą, od 14 (26) do 18 (30) Czerwca opłatę piątą, od 3 (15) do 8 (20) Lipca r. b. opłatę szóstą i ostatnią, a to bądź wprost do Kassy Głównej Dróg Żelaznych w Warszawie w Dworcu Kolei, bądź w Associatie Cassa w Amsterdamie, za okazaniem poświadczeń na akcje, na których opłaty odstemplowane będą. Nadmienia się, że odpowiednio § 15 Ustawy, wszystkie opłaty mogą być razem wniesione, a wtakim razie, od opłat antycypowanych, zabonifikowany będzie procent w stosunku czterech od sta rocznie, po powyższe termina opłat obliczony.

W tych dniach znany dom w Warszawie przy ulicy Senatorskiej p. n. *Schütza*, przeszedł na własność jednego z Obywateli Ukraińskich, P. Jana *Bykowskiego*, zamieszkałego obecnie w Warszawie. Mieszkańcy pomienionego domu cieszą się bardzo z tego nabytku, albowiem nowy właściciel nie szukał bynajmniej w tym kupnie spekulacji, i zamierza cały dom przekształcić ku większej lokatorów wygodzie, oraz zaopatrzyć go w gaz, wodę i t. p., a dla domu pierwszo rzędnego niezbędne szczegóły.

Zalecamy wszystkim nowe dziełko przez Xiędza A. Sz:, p. n. Nauki Religijno-Moralne, przeciwko nałogowi pijaństwa, dla Kapłanów do użytku w nauczaniu Kościelnem, i dla czytelni ludowych bardzo przydatne. Dziełko to wyszło w tutejszej Drukarni P. Ign: *Krokoszyńskiego*, na Krak:-Przedm: Nr 388 (nowy 38).

W ostatnim numerze *Przyjaciela Zdrowia*, spotykamy między innemi artykuł: o żywności i obiadach garnuszkowych (dokończenie); O wodzie, jako skutecznym napoju, a to w uwagi, iż z nadchodzącą wiosną, wielu zwolenników kuracji wodnej, rozpoczynają takową; Weterynarja; O oszczędnem żywieniu koni paszą siekaną, i t. p.

Onegdaj w jednem z kółek literackich, ułożono poemat A. *Mickiewicza* p. n. *Konrad Walenrood*, w obraz dramatyczny, bez naruszenia wszakże całości, i stworzono z tego trzy mogące wystawić się na scenie akta. Jeżeli więc nasz kompozytor Ig: *Dobrzyński* dopełni rozpoczętej przez siebie nieco jeszcze dawniej pracy, czyli muzyki pod cały ten obraz, będzie to prześliczna dla sceny epopeja muzyczna.

W Krakowie znowu z d. 16 b. m. nastąpił czas słotny i zimny, chociaż pierwsze dni wiosny, podobnie jak u nas, były bardzo piękne.

P. Stanisław *Szczepanowski*, znany Artysta, wrócił do Warszawy z wycieczki swej po kraju.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 15 Kwiet:.* — Jakkolwiek Poseł Pruski Hr: *Bernstorff*, prosił już, aby korrespondencję w przedmiocie wiadomej noty jednobrzmiącej za zamkniętą uważać, jednakże Gabinety Państw średnich Niemieckich prowadzą dalej układy w przedmiocie reformy możebnej związku, a zdaje się że obecnie i Hr: *Rechberg* chce w nich wziąść udział. Wątpić jednak należy, aby agitacja ta, jakikolwiek rezultat przyniosła. Słychać tylko, że te układy wywołały zupełnie co innego aniżeli zamierzano, a mianowicie oppozycję Państw drugorzędnych niemieckich przeciw traktatowi handlowemu Francuzko-Pruskiemu.— Gazeta Zagrzebska donosi, że Cesarz zatwierdził najwyższą instancję sądową dla Dalmacji, Kroacji i Slawonji, z nazwą Królewskiego sądu septemwiralnego i z siedzibą w Zagrzebiu.— Z Werony donoszą, że w tamecznych sferach wojskowych panuje przekonanie, iż wojna tak prędko nie nastąpi, i że r. 1862 przynajmniej na pograniczu Włoskiem spokojnie upłynie.— *Gazeta Presburgska* donosi, że d. 13 b. m. deputacja tamecznego stowarzyszenia kobiet z 3ch dam złożona, złożyła *Deakowi* w darze, jako dowód uczczenia jego zasług dla sprawy ojczyzny, kosztownie oprawny w srebro exemplarz praw z 1848 r.— Koncessją na kolej żelazną z Galaczu do granicy Bukowiny udzieloną, otrzymali Xiążę *Sapieha* i P. *Maurojani*. Zapewniony jest Rządowi Mołdawskiemu procent 6%.

FRANCJA. *Paryż, 14go Kwiet:.* — Margr: *Lavalette*, wyjechał wczoraj do Londynu. Niektóre osoby domyślają się, że obecność Ambassadora Francuzkiego w Anglji, nie jest zupełnie obcą sprawie Mexykańskiej, i że Margr: *Lavalette*, którego obszerne stosunki z Rządem i arystokracją Angielską są znane, otrzymał pewną półurzędową missję w kwestji wyż wspomnionej. Jest to jednak domysł dość wątpliwy. Co się tyczy powrotu P. *Lavalette* do Rzymu, trudno jest wymieniać wszelkie przypuszczenia w tym względzie czynione. Jeśli jednak powrót nastąpi, to bynajmniej nie dla tego, jak utrzymuje *Patrie*, aby probować utrzymania niepodobnej z Jener: *Goyon* zgody. — Listy z Stolicy Państwa Kościelnego nadchodzące, donoszą, że harmonja między Kardyn: *Antonelli* a Jener: *Goyon*, nie jest tak zupełna, jak sądzą powszechnie. Minister Rzymski jest wdzięczny dowódcy korpusu francuzkiego za ustępstwa jego dla OJCA Śgo, ale ma on za wiele przebiegłości, iżby nie dostrzegł, że nieporozumienie Jenerała z P. *Lavalette*, może przyspieszyć tylko rozwiązanie niefortunne dla Władzy Świeckiej, lub przynajmniej przyczynić jej wiele kłopotu. Co się tyczy Mgr *Merode*, to dość przypomnieć sobie gwałtowność osobistego zajścia tego Prałata z Jenerałem, aby się domyśleć, w jakich zostają stosunkach.

TURCJA. — Depesza z Mostar datowana 15 Kwiet:, podaje niektóre szczegóły o działaniach wojsk Tureckich. *Derwisz*-Pasza wyruszając do Bagnani, otworzył komunikację przez wąwóz Duga i wysłał pod silną eskortą transport prowiantu do Niksiczu. Podczas powrotu eskorta napadniętą została przez kilka tysięcy Czarnogórców i powstańców z Bagnani, ale napad ten został odparty przez 4 bataljony wojska regularnego, pod rozkazami *Sami* Paszy, w zasadce pozostawione, po uporczywej walce, w której z obu stron znajduje się wielu poległych i ranionych. Łuka *Wukałowicz*, schronił się z niewielu stronnikami do Białogóry przed Grahowem, i spodziewa się otrzymania posiłków. — Michał *Paic*, mianowany przez *Omera* Paszę Wojewodą Zubzi, Kruszewocy, Droczewicy i Sutoriny, płatny jest przez Portę.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Aten, datowane 11go b. m., a nadeszłe do Paryża 17go b. m., donoszą, że rząd Grecki otrzymał depeszę z Nauplji zawiadamiającą, iż arsenał oraz jedna kompanja artylerji i oddział rzemieślniczy wojskowy oświadczyły się za Królem. Poddanie twierdzy uważano za bliskie. Czas znowu wykaże, o ile prawdziwą jest ta wiadomość. — Również w Paryżu, na zasadzie korrespondencji Madryckich krążyła pogłoska, że jeśli Francuzi wkroczą do miasta Mexyku, Hiszpanie pójdą także za nimi.— *Indep: Belge* z 16 b. m. utrzymuje, że *Goyon* pozostanie w Rzymie, i że P. *Lavalette* wróci tam jedynie dla doręczenia mu pism odwołujących go z poselstwa. — W dniu 1m Maja mają we Francji spuścić na wodę cztery baterje pływające.

Przez Londyn mamy korrespondencje z New-York, z d. 5 b. m. Senat uchwalił zniesienie niewolnictwa w stanie Columbia, oraz wsparcie pieniężne, za dobrowolną emigracją niewolników. — Konfederatystowski Jenerał *Beauregard*, obwarowywa Korynt. Ostatni pobór do armji unji, wstrzymano. Skonfederowani i unjoniści, czynią wielkie przygotowania do walki w Tenessee.— *Staats Anzeiger* Pruski z 18 b. m. ogłasza odezwę Królewską, stanowiącą, że Sejmowi nie ma być przedstawiany projekt dalszego pobierania dodatku 25 pct, od podatku dochodowego i klassycznego, oraz od mlewa i rzezi, od 1 Lipca r. b., i że ubytek w dochodach ztąd powstały, zapełniony być winien podwyższeniem dochodów z innych źródeł, oraz zaprowadzeniem oszczędności w budżecie. W odezwie swej Monarcha oświadcza także, że chętnie zatwierdzi niektóre oszczędności w budżecie wojny, ale unikać musi takich, któreby naruszały zasady będące podstawą dzielności armji, a zatem bezpieczeństwa i niezawisłości Państwa. — Ważnem jest także ogłoszenie ministerjalnej *Stern Ztg.* Powiada ona, że budząca się w kraju oppozycja, nie jest w stanie wzruszyć Rządu, który trzymając się prawa i ustawy, strzedz będzie potęgi korony przeciw wszelkiej napaści.

Monogram.

Z dziewięciu tylko części byt mój się zaczyna,
I choć tylko jest ze mnie zwyczajna roślina,
Chociaż złudnie nie kwitnę, nie wonię—a przecie,
Ileż ze mnie żywiołów wysnować możecie!—
Ot, jest małe *Zwierzątko*, lecz nie małej mocy,
Które wciąż siedzi w cieniach wieknistej nocy.
I wielki *obszar* ziemi na rozległym świecie.
Jest i *ta*, której nigdy nie ujrzycie w lecie.
Jest i *ten* który suchot usuwa zabytek.
I *ta* z której suchoty, gdy robisz z nią zbytek.
I *ten* który Bogowie zapijali w Niebie.
Jest i *ta* która nigdy niech nie kryje ciebie.
Jest i *choroba*, nigdy jednak niebezpieczna.
I *ten* co cię zakryje gdy jasność zbyteczna.
Jest też *godność*, *filozof*, nawet *żołnierz* z brodą.
Jest *stworzenie* co mieszka w wodzie i nad wodą.
Jest i *ten* który wszędzie potrzebny dla ludzi.
I *ten* który gdy błyśnie, w świecie radość budzi.
Jest i *ten* który w kartach często zgubę rodzi.
Jest i *ten* który wtenczas gracz smutno wywodzi.
Mam dwie *rzeki*, ta w Polsce, tamta Niemczech płynie.
Jest *tytuł* który pono nigdy nie zaginie.
Jest i *ten* który strasznym wstrętem się przejmuje.
Jest i *ta* która szczęsna... jeśli się miłuje.
Jest i powietrznych szlaków *mieszkaniec* skrzydlaty.
I *ta* która swobodnie pływała przed laty.
Jest i *ten* który wszędzie na wsi czy to w mieście,
Potrzebny pracowitej, starannej niewieście.
Jast i *choroba*, zwykle brzuchaczom właściwa.
Jest i *ta* której wdzięki nasz *Karpiński* śpiewa.
Jest i *ten* który zwykle na końcu jadamy.
I *ta* co jest konieczną dla pana lub damy.
Jest wszystkim dobrze znane kuchenne narzędzie.
I *ten* który dla uczniów, potrzebny jest wszędzie.
I *ta* która szczęśliwa, gdy umknie z obławy.
Jest i *ten* który często służy do przyprawy.
I *ta* która gdy w sercu, najboleśniej gniecie.
Jest i *nazwa* śpiewaczki znakomitej w świecie.
I *ptaszek* który w klatce ze snu wcześnie budzi,
I *ta* która zawiera pewien rodzaj ludzi.
Jest *liczba*, kto ich dość ma, ten pewno nie zginie.
Jest i *ta*, która smaczną gdy przy cielęcinie.
Jest i *ta* co w owocach zazwyczaj się kryje.
Jest i nazwa *szlachcica*, który już nie żyje.
Jest i *ten* który wiecznym ogniem ludziom grozi.
Jest i *ten* który w ludziach pewno krwi nie zmrozi.
I *ten* który odgradza, i *kwiat* też znajdziecie.
I *ta*, którą fryzjery tylko robią w świecie.
Jest i *ten* co w chorobach uderza jak gromem
I *ten* który pod wiejskim rozciąga się domem.
Jest także obrzydliwy robaczek domowy
Którego sławnie niszczy *Łowczy pokojowy!*
(Zeszłe zadanie *Senes*).

DONIESIENIA.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Dnia 10 b. m. odegrano na Lwowskim teatrze tragedję Józefa *Korzeniowskiego*, p. n. Moich, przeznaczając cały dochód na dotkniętych powodzią Nadwiślan. Tragedję tę przedstawiali sami tylko Amatorowie. Nazajutrz zaś Artyści sceny Lwowskiej, przedstawili tragi-komedję w 5u aktach tegoż Dramaturga, p. n. „Złote kajdany."

W Etampes w Departamencie Sekwany i Oazy we Francji, odkryto pomnik, wystawiony ku uczczeniu pamięci ulubionej niegdyś Artystki Dramatycznej, znanej w Paryżu pod imieniem *Rose Chéri.*

Pojutrze czyli w drugie Święto, przypada zmiana lunacji *Ostatnia kwadra.* Poprzednia lunacja czyli pełnia nie dopisała nam wcale ani pod względem pogody, ani nawet ciepła, gdyż wielu z mieszkańców, którzy już nawet pooddawali futra na składy zimowe, zmuszeni byli na nowo przeprosić się z niemi i wrócić do zimowych ubiorów. Być więc może, że kwadra poprawi stan rzeczy i wynagrodzi za kaprysy poprzedniczki swojej, czego wszyscy jak najmocniej pragniemy.

Nie wszystkim może wiadomo, iż browar Willanowski, wsparty wszelkiemi zasobami, niezbędnemi do rozwinięcia go na większą skalę, zaczął na nowo wyrabiać tak piwo jak portery angielskie i krajowe, a pomiędzy temi i piwo staropolskie jasne, bardzo często poszukiwane. W wyrobie tych trunków, możnaby powiedzieć, że browar ten celuje, nieszczędząc ani nakładów ani starań, byle tylko zadosyć uczynić wymaganiom ogólnym. Dla ułatwienia zaś nabycia tych wyrobów, urządzony zostaje na rogu ulic Nowego-Świata i Xiążęcej, w istniejącym pod firmą P. *Rucza* handlu, rodzaj składu, gdzie tak nabywać jak i zamawiać można wszelkie wspomnione wyroby.

Nie mówimy już o *babach*, bo tych z różnem powodzeniem w każdej cukierni nabyć można, ale kto chce wspaniałemi, pełnemi najwyborniejszego smaku tortami ozdobić swoje stoły, niech zwiedzi wystawę w cukierni P. *Lursa.* Trudno zaiste w tak różnorodnych formach, tak elegancko i wykwintnie ozdobić te smakowite wyroby. Nie będziemy się wdawać w szczegóły, kto je zobaczy, przyzna słuszność naszym słowom. To samo za prawdę powiedzieć należy i o innych tego rodzaju zakładach, jak PP. *Czajkowskiego*, *Kaplazzi*, i t. d.; lub w przeciwnej stronie miasta, jak np. w Ogrodzie Krasińskich.

P. Ludwika *Falkenthal*, powróciła z Paryża, i zaopatrzyła swój magazyn w najświeższe mody.

PROSPEKT.

W połowie miesiąca Czerwca r. b., wyjdzie tomik zbiorowych prac literackich, ozdobionych drzeworytami, pod tytułem: *Myśl.* O ile dozwolą środki, czas i okoliczności, postaramy się aby usprawiedliwić nazwę przez nas daną, a ośmielając się liczyć na poparcie czytającej publiczności i mając przyobiecaną pomoc znakomitszych Literatów, ogłaszamy zarazem prenumeratę. Cena exemplarza w Warszawie, wynosi złp. 5; na prowincji z przesyłką złp. 6 gr. 20. Liczba drukować się mających exemplarzy, zależeć będzie od ilości Prenumeratorów; upraszamy zatem osoby mające zamiar nabyć dziełko niniejsze, o rychłe zgłoszenie do xięgarni Pana Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 17, gdzie bilety prenumeracyjne złożone będą i zkąd exemplarze po wydrukowaniu rozesłane zostaną.— Henryk *Przybysławski.*

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2, wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8. (Przybywa).

TEATR WIELKI. Pojutrze, *Orfeusz w piekle.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Pojutrze, *Przyjaciele* (wznowiona komedja Alex: Hr: Fredro).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.